

Ze względu na ograniczenia wynikające z rozmiaru tekstu nie mam obecnie możliwości, aby wykazać, że przy tak dowolnych interpretacjach nie jesteśmy w stanie wypełnić istotnych zasad wynikających z kodeksu cywilnego, a dotyczących prowadzenia we właściwy sposób cudzych spraw, których to prowadzenie ma być przede wszystkim uczciwe. Nie mam również możliwości udowodnić, że naruszając prawo w czasie sporządzania dokumentacji do celów prawnych – niezależnie od przedstawianych stanowisk, wydanych decyzji, orzeczeń sądowych i interpretacji – tylko i wyłącznie ja odpowiadam za ewentualne poświadczenie nieprawdy i narażam się na zarzuty wynikające z art. 271 kodeksu karnego. Powiem tylko, że obecna rozbieżność w interpretacjach doprowadziła do przypadków kuriozalnych i podam na to konkretny przykład.

Z pewnością wykonam swoją pracę prawidłowo, jeżeli w czasie podziału rolnej działki z działki 10-hektarowej działkę 31-arową, a powierzchnię pozostałej części dzielonej działki obliczę przez potrącenie. Wniosek właściciela wraz ze sporządzoną mapą do celów prawnych załatwi sprawę ujawnienia podziału w ewidencji gruntów oraz księdze wieczystej, a zamawiający będzie mógł przekazać wydzielony grunt synowi, bo taki miał plan. Ja za swoją pracę zainkasuję 3 tys. złotych i wszyscy będą zadowoleni.

Teraz wyobraźmy sobie, że ten sam rolnik przychodzi do mnie za miesiąc i chce wydzielić następną działkę, również o powierzchni 31 arów. Zmienia się jednak cel podziału, bo dotyczy powiększenia sąsiedniej nieruchomości. Różnica podpowiada, że moja praca i cena powinny wyglądać podobnie. Jeśli jednak nie mogę obliczać powierzchni pozostałej części przez potrącenie, to usługa nie kosztuje już 3 tys. złotych, lecz trzy razy więcej! A co się stanie, jeżeli mimo wszystko nie pomierzę całej działki? Ano okaże się, że – stosując podobne zasady obliczania powierzchni jak przy pierwszym, właściwie przeprowadzonym podziale – wykonam pracę z naruszeniem prawa, a tym samym poświadczę nieprawdę w dokumentach mających znaczenie prawne!

Wychodzi więc na to, że sposób opracowania dokumentacji i jakość danych uwiadcznianych w rejestrach publicznych zależą nie od obowiązującego prawa, a nawet nie od stanowiska starosty prowadzącego ewidencję gruntów czy też od inspekcji nadzoru lub orzeczenia sądu. Mogą zależeć tylko od tego, komu zostanie przekazana wydzielona działka. Trudno o bardziej absurdalną sytuację. ■



Fot. Starostwo w Lidzbarku Warmińskim

Powiat lidzbarski cyfryzuje zasób

Ponad 4,3 mln zł wyda starostwo w Lidzbarku Warmińskim na wykonanie usług związanych z cyfryzacją zasobu geodezyjnego i kartograficznego, dostawę sprzętu serwerowego, zakup licencji, wykonanie usług informatycznych oraz szkoleniowych. Zamówienie zrealizuje konsorcjum firm: OPGK w Olsztynie, OPEGIEKA w Elblągu oraz Geobid Katowice. Była to jedyna oferta złożona w tym przetargu. Zamówienie jest częścią projektu „Moderni-

zacja ewidencji gruntów i budynków, utworzenie inicjalnej bazy geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu oraz utworzenie bazy danych obiektów topograficznych w wybranych jednostkach ewidencyjnych powiatu lidzbarskiego” współfinansowanego ze środków RPO woj. warmińsko-mazurskiego. Na fot. powyżej: starosta lidzbarski Jan Harhaj oraz prezes OPGK Olsztyn Waldemar Klocek podpisują umowę.

AW

Coraz bliżej SIP-u administracji morskiej

Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej ogłosiło przetarg na zaprojektowanie, budowę i wdrożenie Systemu Informacji Przestrzennej Administracji Morskiej (SIPAM) wraz z przetworzeniem i migracją danych. System ma umożliwić gromadzenie szeroko rozumianych danych przestrzennych oraz opisowych, ich wyszukiwanie, przetwarzanie, przeglądanie, pobieranie, analizowanie, a także uruchomienie usług danych przestrzennych świadczonych drogą elektroniczną. SIPAM ma objąć swym zasięgiem obszar wód morskich oraz pasa nadbrzeżnego. Projekt realizowany jest przez MG MiŻS wraz z urzędami morskimi w Gdyni, Słupsku i Szczecinie. Szacunkowa wartość zamówienia to 2,075 mln zł netto. Oferty zabezpieczone wadium w wysokości 60 tys. zł można składać do 5 listopada.

Źródło: MG MiŻS



Kolejne umowy na lubelskie modernizacje

W ramach wartego 187 mln zł projektu „e-Geodezja – cyfrowy zasób geodezyjny województwa lubelskiego” zawarto 14 kolejnych umów o łącznej wartości blisko 18 mln zł na założenie baz BDOT500 i GESUT oraz modernizację ewidencji gruntów i budynków. Kontrakty dotyczą przetargu rozpisanego jeszcze w lutym. Podzielono go łącznie na 53 części, przy czym oferty wpłynęły tylko dla 24, a w przypadku kilku następnych propozycje wykonawców znacząco przekraczały możliwości finansowe zamawiającego. Zestawienie podpisanych umów można znaleźć na Geoforum.pl w wiadomości z 29 sierpnia.

JK